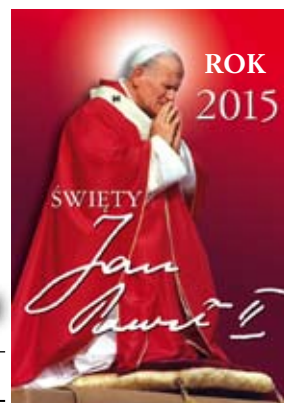




# SKAŁA



NIEDZIELA CHRZTU PAŃSKIEGO

11 STYCZNIA 2015

2(258)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA [WWW.SWLUKASZ.WAW.PL](http://WWW.SWLUKASZ.WAW.PL)



*Jasełka w parafii rok 2004*

## Jasełka



**W**LITURGII DOŚĆ SZYBKO DOCHODZIMY Z DZIECIŃSTWA PANA JEZUSA DO JEGO DOJRZAŁOŚCI. DOPIERO CO PRZEŻYWALIŚMY BOŻE NARODZENIE I POKŁON 3 MĘDRCÓW, A DZIŚ JUŻ CHRZEST PANA JEZUSA W JORDANIE, PO KTÓRYM SYN BOŻY ROZPOCZNE SVOJĄ PUBLICZNĄ DZIAŁALNOŚĆ.

Jan rozpoznaje w Jezusie zapowiadanego Mesjasza, dlatego wzbrania się przed ochrzczeniem Zbawiciela, gdyż Syn Boży nie potrzebuje chrztu od Jana – chrztu pokuty i nawrócenia. Wydarzenia znad Jordanu posłużyły objawieniu się Boga w Trójcy Świętej – Duch Święty zstępuje w znaku gołębicy, a Ojciec przemawia „To jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie.”

Jan zapowiadając przyjsie Jezusa mówił: „Po mnie idzie mocniejszy ode mnie. On was będzie chrzczył Duchem Świętym i ogniem.” I rzeczywiście, Jezus ustanawia sakrament chrztu świętego. Kto z nas pamięta datę swego chrztu? Pamiętamy tak wiele dat – urodziny, imieniny, rocznice ślubu czy śmierci. A tak rzadko świętujemy rocznicę włączenia we wspólnotę Kościoła, obmycia z grzechu pierwotnego i stania się Dzieckiem Bożym. Może trzeba zmienić tę praktykę i zacząć świętować to, co ważniejsze z punktu widzenia wiary i mojej relacji z Bogiem...

ks. KZ.

# EWANGELIA NA CO DZIEŃ

**11 stycznia 2015 -**

**Niedziela Chrztu Pańskiego**

*(Mk 1,6b-11)*

Jan Chrzciciel tak głosił: Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzcic was będzie Duchem Świętym. W owym czasie przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i przyjął od Jana chrzest w Jordanie. W chwili gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę zstępującego na siebie. A z nieba odezwał się głos: Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie.

**12 stycznia 2015 - poniedziałek**

*(Mk 1,14-20)*

Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię. Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus rzekł do nich: Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi. I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. Idąc dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi i poszli za Nim.

**13 stycznia 2015- wtorek**

*(Mk 1,21-28)*

W mieście Kafarnaum Jezus w szabat wszedł do synagogi i nauczał. Zdumiewali się Jego nauką: uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie. Był właśnie w synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. Zaczął on wołać: Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boży. Lecz Jezus rozkazał mu surowo: Milcz i wyjdź z niego. Wtedy duch nieczysty zaczął go targać i z głośnym krzykiem wyszedł z niego. A wszyscy się zdumieli, tak że jeden drugiego pytał: Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne. I wnet rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej okolicznej krainie galilejskiej.

**14 stycznia 2015 - środa**

*(Mk 1,29-39)*

Po wyjściu z synagogi Jezus przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On podszedł do niej i podniósł ją ująwszy za rękę, tak iż gorączka ją opuściła. A ona im usługiwała. Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto było zebrane u drzwi. Uzdrowił wielu dotkniętych rozmaitymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie pozwalał złym duchom mówić, ponieważ wiedzieli, kim On jest. Nad ranem, gdy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił. Pośpieszył za Nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: Wszyscy Cię szukają. Lecz On rzekł do nich:

Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo na to wyszedłem. I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy.

**15 stycznia 2015 - czwartek**

*(Mk 1,40-45)*

Trędowaty przyszedł do Jezusa i upadając na kolana, prosił Go: Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić. Zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: Chcę, bądź oczyszczony! Natychmiast trąd go opuścił i został oczyszczony. Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprawił, mówiąc mu: Uważaj, nikomu nic nie mów, ale idź pokaż się kapłanowi i złoż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich. Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.

**16 stycznia 2015 - piątek**

*(Mk 2,1-12)*

Gdy Jezus po pewnym czasie wrócił do Kafarnaum, posłyszeli, że jest w domu. Zebrało się tyle ludzi, że nawet przed drzwiami nie było miejsca, a On głosił im naukę. Wtem przyszedł do Niego z paralitykiem, którego niosło czterech. Nie mogąc z powodu tłumu przynieść go do Niego, odkryli dach nad miejscem, gdzie Jezus się znajdował, i przez otwór spuścili łoże, na którym leżał paralytyk. Jezus, widząc ich wiarę, rzekł do paralytyka: Synu, odpuszczają ci się twoje grzechy. A siedziało tam kilku uczonych w Piśmie, którzy myśleli w sercach swoich: Czemu On tak mówi? On bluźni. Któż może odpuszczać grzechy, prócz jednego Boga? Jezus poznał zaraz w swym duchu, że tak myślą, i rzekł do nich: Czemu nurtują te myśli w waszych sercach? Cóż jest łatwiej: powiedzieć do paralytyka: Odpuszczają ci się twoje grzechy, czy też powiedzieć: Wstań, weź swoje łoże i chodź? Otóż, żebyście wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów - rzekł do paralytyka: Mówię ci: Wstań, weź swoje łoże i idź do domu! On wstał, wziął zaraz swoje łoże i wyszedł na oczach wszystkich. Zdumieli się wszyscy i wielbili Boga mówiąc: Jeszcze nigdy nie widzieliśmy czegoś podobnego.

**17 stycznia 2015 - sobota**

**Wspomnienie św. Antoniego, opata**

*(Mk 2,13-17)*

Jezus wyszedł znowu nad jezioro. Cały lud przychodził do Niego, a On go nauczał. A przechodząc, ujrzał Lewiego, syna Alfeusza, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: Pójdź za Mną! On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w jego domu przy stole, wielu celników i grzeszników siedziało razem z Jezusem i Jego uczniami. Było bowiem wielu, którzy szli za Nim. Niektórzy uczeni w Piśmie, spośród faryzeuszów, widząc, że je z grzesznikami i celnikami, mówili do Jego uczniów: Czemu On je i pije z celnikami i grzesznikami? Jezus usłyszał to i rzekł do nich: Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników.



## TEMAT Z OKŁADKI



ROMAN ŁUKASIK

**W KOŚCIELE KATOLICKIM OKRES BOŻEGO NARODZENIA NIEROZŁĄCZNIE WIĄŻE SIĘ Z TRADYCJĄ WYSTAWIANIA JASEŁEK. JASEŁKA TO PRZEDSTAWIENIA O BOŻYM NARODZENIU, DLA KTÓRYCH WZÓR STANOWIĄ ŚREDNIOWIECZNE MISTERIA CHRZEŚCJAŃSKIE. WIDOWISKA TE OD WIEKÓW WPISANE SĄ W POLSKĄ TRADYCJĘ.**

Jasełka przedstawiają sceny związane z narodzeniem Jezusa i spiskiem Heroda. Ich głównymi postaciami są Jezus, Józef, Maryja, trzej królowie, pasterze, a także zły król Herod oraz śmierć. Występują w nich również aniołowie. Obecnie coraz częściej zdarza się, że w jasełkach występują także osoby nawiązujące do współczesności. Jasełka najczęściej odgrywa się w kościołach, szkołach i domach kultury. Tradycję wystawiania jasełek podtrzymuje m. in. znajdująca się w naszej parafii Szkoła Podstawowa nr 82 im. Jana Pawła II.

Nazwa „jasełka” wywodzi się od staropolskiego słowa „jasło”, oznaczającego żłób. Niedawno w naszym kościele parafialnym w trakcie Mszy św. w dniu 1 stycznia śpiewana była m.in. kolęda „Nowy rok bieży, w jasełkach leży, A kto, kto? Dzieciątko małe, dajcie mu chwałę, Na ziemi”. W tej sytuacji bardziej zrozumiałe stają się więc słowa tej kolędy o nowonarodzonym Dzieciątku leżącym w jasełkach.

Początków jasełek większość źródeł historycznych dopatruje się w misteriach franciszkańskich, które powstawały w średniowieczu. Przyjmuje się, że pierwsze w historii jasełka wystawił sam św. Franciszek z Asyżu w 1223 roku w skalnej grocie w Greccio, a później zwyczaj ten przejęli jego zakonnicy i rozprzestrzenili po całym świecie. W związku z tym św. Franciszek jest

więc uważany powszechnie za twórcę przedstawień bożonarodzeniowych. Chociaż warto zauważyć, że niektóre źródła podają, iż jasełka były już wcześniej znane we Włoszech, a później we Francji, a franciszkanie jedynie rozpowszechnili je w średniowieczu. Początkowo figury Dzieciątka, Maryi, Józefa, Trzech Króli i pozostałych osób przedstawienia były nieruchome. Za sprawą zakonów franciszkańskich wprowadzono w ich miejsce marionetki.

Opisując okoliczności wystawienia pierwszych jasełek, źródła historyczne podają, że przyjaciel św. Franciszka Jan Velita, ofiarował mu w Greccio wzgórze porośnięte drzewami na mieszkanie. Przebywając tam w okresie świąt Bożego Narodzenia w 1223 r. św. Franciszek przywołał do siebie przyjaciela i powiedział mu: „Słuchaj, chciałbym święcić wraz z tobą święta Bożego Narodzenia, powziąłem więc zamiar następujący: w lesie koło naszej pustelni znajdziesz grotę, tam pomieścisz żłóbek napełniony sianem, trzeba tam też sprowadzić wołu i osła, zupełnie jak w Betlejem. Niechbym raz mógł na własne oczy zobaczyć, jak Dzieciątko Boże spoczywało w stajence, jak to Pan skazał się na poniewierkę i nędzę przez miłość do nas!” Jan Velita chętnie zadośćuczynił temu życzeniu, a św. Franciszek, otrzymawszy uprzednio pozwolenie od Stolicy Apostolskiej, zbudował przy pomocy braci ołtarz i zaprosił okoliczną

ludność. O północy liczne rzesze ludu przybyły z pochodniami w ręku, bracia z zapalonymi świecami otoczyli grotę, natomiast św. Franciszek odprawił Mszę św.

W Polsce jasełka wystawia się od kilkuset lat. Do najbardziej znanych opracowań literackich należą jasełka napisane przez Lucjana Rydla pt. „Betlejem polskie”. Warto odnotować, że w pierwszej połowie XVIII wieku biskupi polscy zakazali wystawiania jasełek w kościołach. Przyczyną było coraz szersze przenikanie do treści przedstawień scen i postaci o charakterze ludowym. Z szopkami zaczęto wówczas kolędować poza murami świątyń, co dało początek wędrownym teatrykom ludowym o świeckim charakterze.

Współcześnie jasełka są przedstawieniami, które szczególnie podobają się dzieciom. Młode pokolenie lubi oglądać kolorowe postacie i scenografię. Polskie jasełka mają najczęściej szopkę, wokół której ustawione są choinki. Wprawdzie taka scenografia nie nawiązuje do klimatu geograficznego Izraela, ale przecież najważniejsza jest sama istota przedstawienia. Jasełkom towarzyszy również śpiewanie kolęd. Nie ulega więc wątpliwości, że jasełka przyczyniają się do utrzymania podniosłej atmosfery w okresie świąt Bożego Narodzenia.



# ORSZAK TRZECH KRÓLI

ROMAN ŁUKASIK

**W OBECNYCH CZASACH BEZPOŚREDNIM NAWIĄZANIEM DO TRADYCJI JASEŁKOWEJ JEST ORSZAK TRZECH KRÓLI, KTÓRY MASZERUJE ULICAMI POLSKICH MIAST W DNIU 6 STYCZNIA, W ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI. PRZENOSI ON WYDARZENIA SPRZED TYSIĘCY LAT WE WSPÓŁCZESNOŚĆ PO TO, BY HISTORIA O BOŻYM NARODZENIU MOGŁA BYĆ OPOWIADANA WCIAŻ NA NOWO. Z TEGO POWODU W ORSZAKU WĄTKI TRADYCYJNE ŁĄCZĄ SIĘ Z WĄTKAMI AKTUALNYMI, ABY POKAZAĆ, ŻE WYDARZENIA SPRZED DWÓCH TYSIĘCY LAT WCIAŻ MAJĄ ZNACZENIE DLA WSPÓŁCZESNEGO CZŁOWIEKA.**

Orszak prowadzi Trzej Królowie symbolizujący trzy kontynenty - Europę, Azję i Afrykę. Podążają na wierzchowcach, w bogatych szatach i nakryciach głowy. Ich świtę stanowią setki dzieci ubranych w kolorowe stroje, świadczące o przynależności do jednego z trzech orszaków. Towarzyszą im góralskie kapele, a nawet żywe zwierzęta. Za nimi maszerują mieszkańcy miast w kolorowych koronach na głowie, śpiewający kolędy. Kulminacyjnym momentem jest pokłonienie się małemu Dzieciątku Jezus oraz Świętej Rodzinie, a później wspólne kolędowanie.

Orszak ma zachęcać przede wszystkim do radosnego przeżywania święta Trzech Króli. Takie przemarsze ulicami miast nawiązują do wielobarwnych i rozśpiewanych pochodów kolędników, głoszących dobrą Nowinę o narodzeniu Jezusa.

Po raz pierwszy Orszak Trzech Króli odbył się w Warszawie w 2009 r., w niedzielę poprzedzającą święto Objawienia Pańskiego. Zgromadziło się wówczas 5000 osób, które wspólnie z uczestnikami przeszły ulicami Starego Miasta. W roku 2010 orszak również kroczył przez Stare Miasto i zgromadził już 10 000 widzów. W związku ze zwiększającą się liczbą uczestników w kolejnym roku musiał zmienić trasę, by ominąć wąskie uliczki Starówki.

2011 rok okazał się przełomowy z dwóch powodów. Po pierwsze, dzień 6 stycznia po 51 latach znowu był dniem wolnym od pracy, o orszaku mówiono we wszystkich mediach, zdając relacje z jego przejścia. Wydarzenia te na żywo transmitowały Telewizja Polska, Polsat oraz TVN. Po drugie, orszak przeszedł nie tylko w Warszawie, ale również w Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Szczecinie i Gdańsku, zaś jego uczestnicy zostali pozdrowieni przez papieża Benedykta XVI.

W kolejnym roku, 6 stycznia 2012 r. wielobarwne, rozśpiewane orszaki przeszły już w 24 polskich miastach. Oszacowano, że udział w nich wzięło ponad 100 000 osób. W roku 2013 i 2014 liczba miast organizujących orszaki i liczba ich uczestników uległa dalszemu zwiększeniu.

W bieżącym roku, w dniu 6 stycznia 2015, Orszak również przeszedł ulicami Warszawy, a jego organizacją zajmowała się Fundacja Orszak Trzech Króli. Przemarsz poprzedziła modlitwa Anioł Pański, natomiast zakończyło wspólne kolędowanie. W tym samym czasie podobne uroczystości odbyły się także już w 332 innych polskich miastach. W stolicy Orszak Trzech Króli był organizowany po raz siódmy. W orszaku uczestniczyło kilkadziesiąt tysięcy wiernych, którzy przeszli Traktem Królewskim do stajen-

ki usytuowanej na placu Piłsudskiego. Wszyscy jego uczestnicy otrzymali korony i śpiewniki. Orszakowi przewodził metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz. W jego trakcie powiedział m.in., iż jest głęboko przekonany, że milion ludzi, którzy w różnych miastach Polski zgromadzili się i przyszli ze względu na Jezusa narodzonego w Betlejem, jest razem z Nim i On jest razem z nimi.

W bieżącym roku w trakcie orszaków w całej Polsce miała miejsce zbiórka pieniędzy przez wolontariuszy z Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia na stypendia dla uzdolnionej, ubogiej młodzieży. Ponadto przypomniany był misyjny aspekt uroczystości, gdyż rozdano łącznie ok. 300 tys. egzemplarzy gazety „Pomagamy misjom”.

Orszaki są często okazją do odbudowywania więzi w społecznościach. W wielu miejscach stały się już wydarzeniami, w których uczestniczą dziesiątki tysięcy osób. Ich organizatorami są lokalne stowarzyszenia, szkoły, ośrodki kultury i parafie. Nad orszakami w poszczególnych miejscowościach patronat obejmują lokalne władze samorządowe i kościelne. W ich ramach często odbywają się konkursy aktywizujące rodziny, wspólnoty i mieszkańców. Należy więc wyrazić nadzieję, że ta tradycja w kolejnych latach również będzie kontynuowana.



# JASEŁKA w naszej szkole

Ks. KONRAD ZAWŁOCKI

*Czas Bożego Narodzenia to wspaniała okazja do organizowania jasełek. Grono Pedagogiczne Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 82 im. św. Jana Pawła II w Warszawie w dniu 19 grudnia 2014 roku zorganizowało również piękne przedstawienie jasełkowe, w którym wzięli udział nauczyciele i uczniowie szkoły. Warto także dodać, że w rolę Trzech Króli spieszących do Dzieciątka wcielili się kapłani z parafii św. Łukasza. Oto krótka relacja fotograficzna...*



## CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

# MĘCZENNIK RÓŻAŃCOWY

# KSIĄDZ

# WŁADYSŁAW DEMSKI

JOANNA MATKOWSKA

**UMARŁ ZAKATOWANY W NIEMIECKIM OBOZIE, BO BYŁ POLSKIM KSIĘDZEM. UMARŁ, BO ODMÓWIŁ SPROFANOWANIA RÓŻAŃCA. UMARŁ, BO NIE WYRZEKŁ SIĘ BOGA.**

**W**ładysław Demski urodził się 5 sierpnia 1884 roku we wsi Straszewo niedaleko Sztumu. Po ukończeniu miejscowej szkoły elementarnej naukę kontynuował w progimnazjum biskupim Collegium Marianum w Pelplinie, a potem w gimnazjum w Braniewie. Ukończył studia filozoficzno - teologiczne we Fromborku. W 1910 roku przyjął święcenia kapłańskie. Jako wikariusz pracował w parafiach w Sząbruku, w Barczewie, Biskupcu Reszelskim, Starym Targu pod Sztumem. W czasie I wojny światowej ksiądz Władysław Demski został powołany do armii niemieckiej, pracował w Królewcu w szpitalu wojskowym.

Ksiądz Demski zaangażował się w działalność oświatową wśród Polaków. Brał udział w pracach Komitetu Plebiscytowego. Po przegranej przez Polskę plebiscycie w 1921 roku wyjechał do Polski. Od 1922 roku pracował w Inowrocławiu w parafii Zwiastowania NMP. Uczył religii w Gimnazjum Męskim. Jednocześnie studiował filologię klasyczną w Poznaniu. Po ich ukończeniu był nauczycielem łaciny, greki i kultury klasycznej w Gimnazjum Męskim oraz w Prywatnym Gimnazjum Żeńskim im. Marii Konopnickiej. Ksiądz Demski wspomniany był przez uczniów jako życzliwy i dobry nauczyciel. Organizował dla uczniów wycieczki krajoznawcze oraz uczył ich oszczędności.

2 listopada 1939 roku został aresztowany w gronie 39 kapłanów z terenu powiatu inowrocławskiego. Po trzech dniach przewieziono ich do zakładu

psychiatrycznego w Świeciu, a potem do klasztoru w Górnej Grupie, gdzie Niemcy stworzyli więzienie, do którego zwożono polskich duchownych z terenów północnej Polski. 5 lutego 1940 roku księża trafili do obozu w Nowym Porcie w Gdańsku, po kilku dniach do obozu w Stutthofie. Tu byli bici, głodzeni, upokarzani tylko dlatego, że byli Polakami i księżmi. Wczesną wiosną 1940 roku w transporcie zostali przeniesieni do obozu w Sachsenhausen. Grupa duchownych trzymała się razem, służąc wsparciem duchowym innym współwięźniom.

Pod koniec kwietnia Niemcy podrzucają do baraku księży niemieckie pismo ze zdjęciem nuncjusza apostolskiego składającego życzenia Hitlerowi. Młodszy księża głośno wyrażali swoje oburzenie. Ksiądz Demski tonował nastroje, tłumaczył, że mogli nieprawidłowo ocenić działania Stolicy Apostolskiej. Prosił współbraci o modlitwę.

Blokowy z baraku 20, gdzie osadzono księży Demskiego był wyjątkowym sadystą, wybrał sobie słusznej postury księży jako obiekt tortur. Bił go i polewał zimną wodą, co spowodowało zapalenie nerek. Dręczył księży Demskiego wykonywaniem przysiadów w podskoku („zabek”). Kiedy duchowny osłabł, bił go po nerkach i genitaliach.

Pod koniec maja 1940 roku ksiądz Władysław Demski został zmuszony do udziału w segregowaniu odzieży więźniów. Wśród rzeczy znalazł się również róża-

niec. Pilnujący więźniów SS-man zawołał „den grossen Pfaffen” („ten duży klecha”) – księży Demskiego. Niemiec polecił podeptać różaniec. Ksiądz próbował pocałować krzyżyk różańca, wówczas Niemiec zaczął go kopać, uderzać trzciniową laską. Kiedy ksiądz Władysław upadł, oprawca skakał po jego ciele.

Gdy poraniony i spuchnięty odzyskał przytomność, na pytanie o samopoczucie odpowiedział: „Wszystko trzeba ścierpieć i na nic się nie skarżyć”. Choroba nerek nasiliła się. 28 maja 1940 roku wsparty na ramieniu młodego księży Romana Budniaka z Inowrocławia wyszedł na apel. Ksiądz Demski osunął się na ziemię. Umarł pod płotem w otoczeniu załamanych kolegów.





## CZŁOWIEK NUMERU

# ŚP. Ksiądz Piotr Błoński DROGA DO KAPŁAŃSTWA I DOMU OJCA



MARIA WRÓBLEWSKA

**KSIĄDZ PIOTR BŁOŃSKI URODZIŁ SIĘ 22 LUTEGO 1989 ROKU W SKĘPEM JAKO JEDEN Z SYNÓW CZWÓRKI DZIECI PANA ANDRZEJA BŁOŃSKIEGO PRACUJĄCEGO NA BUDOWIE NASZEJ ŚWIĄTYNI. JAK SAM PODKREŚLAŁ: „CAŁE ŻYCIE BYŁA MI BLISKA SIOSTRA FAUSTYNA, OREDOWNICZKA BOŻEGO MIŁOSIERDZIA. URODZIŁEM SIĘ 22 LUTEGO, W ROCZNICĘ JEJ PIERWSZYCH OBJAWIEŃ W PŁOCKU. ZOSTAŁEM OCHRZCZONY W DRUGĄ NIEDZIELĘ PO WIELKANOCY, KTÓRA DZISIAJ NAZYWA SIĘ NIEDZIELĄ BOŻEGO MIŁOSIERDZIA.**

**M**oja parafia w Skępem jest pod tym wezwaniem. Rekolekcje przed kandydaturą do święceń odprawiłem w Świniach Warckich, w miejscu urodzenia Faustyny. Chciałbym przez to powiedzieć ludziom, że Bóg nigdy nas nie odrzuca, zawsze jest przy nas. Wystarczy, że mu zaufamy”

Piotr Błoński był uczniem Liceum w Sierpcu. Interesował się pływaniem, matematyką, tańcem. W czasie nauki w liceum modlił się o rozeznanie swojego powołania i podjął decyzję dla niego najważniejszą. Nigdy nie żałował decyzji o wstąpieniu do seminarium duchownego w 2008 roku. Powtarzał zawsze: „Jestem szczęśliwy, że dokonałem takiego wyboru”.

Został wyświęcony na kapłana diecezji płockiej 25 grudnia 2013 roku w kaplicy Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku.

Podczas pasterki 2013 roku bp Piotr Libera powiedział o diakonie zmagającym się z ciężką chorobą:

- Zwykle udzielam świeceń na początku czerwca w katedrze całej grupie diakonów. Tym razem miejscem święceń będzie niewielka kaplica seminaryjna, a święcony będzie tylko jeden diakon, student VI roku seminarium.

W tym niezwykłym dniu (Boże Narodzenie) i szczególnych okolicznościach bp Piotr Libera udzielił święceń kapłańskich.

- Święcę go, bo chcę, żeby usłużył kapłańskim już cierpieniem, kapłańskim świadectwem młodego, a tak już doświadczonego mężczyzny przy ołtarzu, w konfesjonale – całemu Ludowi Bożemu tak długo, jak Pan Bóg zechce. I żeby był pośród Was świadkiem miłosiernej bliskości Boga w każdej sytuacji życia.

Na obrazku prymicyjnym ks. Piotr Błoński umieścił słowa św. Teresy z Avila „Nie ma prawdziwego posłuszeństwa, jeśli nie jest się gotowym na cierpienie.”

Ks. Piotr po święceniach pracował jako wikariusz w katedrze płockiej. Zdążył być księdzem zaledwie pół roku. Żył pełnią życia, służył pomimo choroby nowotworowej. Ale i cierpiał.

W homilii mówił, że „wiera zależy od miłości, jeśli bardziej pokochamy bliźniego, to wtedy miłość zakryje wiele naszych grzechów.”

Twierdził, że święcenia kapłańskie i prymicyjna Eucharystia dużo bardziej przewyższają wszystkie problemy zdrowotne w porównaniu z radością sprawowania Eucharystii.

Był radosny dzięki wszystkim modlitwom, jakie były za niego zanoszone. Mówił, że jeżeli Pan Bóg uważa, że jego życie ma być krótkie, to się z tym zgodzi. Prosił, by się nie modlić o jego uzdrowienie, ale o wypełnienie woli Bożej w jego życiu.

Podczas wieczornego czuwania przed kanonizacją Jana Pawła II i Jana XXIII powiedział z ambony katedry płockiej:

- Bardzo pragnę śmierci... To będzie dla mnie wielka radość... Stan mojego zdrowia jest taki, że mogę w każdej chwili odejść... - Kiedy kończył słowami „Bądź wola Twoja”, ludzie klaskali.

Powiedział wówczas, że lekarze nic już nie są w stanie zrobić, bo nowotwór zaatakował całą jamę brzuszną. Wierni usłyszeli:

- Przyszła operacja, przyszedł ból. I wtedy było ciężko powiedzieć „Bądź wola Twoja”. Kiedy człowiek leżał w szpitalnej sali i nie mógł przewrócić się z boku na bok, bo wszystko bolało, ciężko było powiedzieć „Bądź wola Twoja”. Jednak dzięki modlitwom innych, wytrzymałem w tym i cały czas powtarzałem „Bądź wola Twoja”.

W testamencie napisał. „Pierwszą moją prośbą jest, aby dzień mojej śmierci nie był... w żaden sposób dniem rozpacz i bólu. Bardzo pragnąłem tego dnia i jest on momentem, od którego rozpocznę swoje prawdziwe życie u boku naszego Ojca. (...) Wszystkich serdecznie żegnam i mówię do zobaczenia w domu Ojca.”

Zmarł w domu rodzinnym w Wólce w wieku 25 lat w dniu 30 czerwca 2014 roku o godz. 15.00, w godzinie Miłosierdzia Bożego, ze słowami Koronki na ustach. Został pochowany w Skępem.

Ks. bp Piotr Libera powiedział w czasie pogrzebu:

- Piotrze, wierzę, że jesteś w gronie błogosławionych w niebie. Mówiłeś mi: ofiaruję moje cierpienie za to, żeby z naszego seminarium wychodzili święci kapłani. Ofiaruję za jedność kapłanów. Pamiętaj o nas Piotrze.

Panie, dziękuję Ci za księdza Piotra. Za to, że swoją kapłańską służbą w cierpieniu, swoją prostotą, swoją gotowością na spotkanie z Tobą poprzez próg śmierci, pozwolił nam poczuć świeży powiew Zmartwychwstania. (...)

Postanowiłem, że będę sprawował Eucharystię w dniu jego pogrzebu w kolorze białym - kolorze paschalnej radości. I że będzie to Msza Święta z II Niedzieli Wielkanocnej - Niedzieli Miłosierdzia Bożego. Jedyna różnica polega na tym, że do każdej z modlitw tej Eucharystii dołączę modlitwę za zmarłego Kapłana.

Panie - dziękuję Ci za księdza Piotra. Za to, że swoją kapłańską służbą w cierpieniu, swoją prostotą, swoją gotowością na spotkanie z Tobą poprzez próg śmierci, pozwolił nam poczuć świeży powiew Zmartwychwstania.”

## Z ŻYCIA PARAFII

# KARTKA Z KALENDARZA



MIROŚLAWA PAŁASZEWSKA

## piątek, 17 grudnia 1999

Wieczorem w kościele odbyło się spotkanie osób, które przyjmą gości na Europejskie Spotkanie Młodych w Warszawie w dniach 28 grudnia 1999 – 1 stycznia 2000. Program tych dni przedstawiał się następująco:

środa 29.12.1999: godz. 8.15 modlitwa poranna, 11.00 wyjazd na Agrykołę

czwartek 30.12.1999: godz. 8.15 modlitwa poranna, 11.00 wyjazd na Agrykołę

piątek 31.12.1999: godz. 8.30 modlitwa poranna, 11.00 wyjazd na Agrykołę, 23.00 czuwanie modlitewne w intencji pokoju

sobota 1.1.2000: godz. 10.00 Msza św. i pożegnanie gości

Osoby przyjmujące młodych miały im zapewnić śniadania i obiad w Nowy Rok. Pozostałe posiłki młodzież będzie miała gdzie indziej. W naszym kościele będą się modlić. Do parafii ma przybyć grupa młodych gdzieś 150 osób (z zagranicy).

## sobota, 15 stycznia 2000

W ubiegły piątek byłam w naszym kościele na spotkaniu rodzin, które gościły u siebie młodzież z Taize. Jeden z braci z Taize podziękował wszystkim za gościnność i poprosił o swoje wrażenia i uwagi. Większość z osób stwierdziła, że Europejskie Spotkanie Młodych trwało za krótko. Wszyscy byli zachwyceni tymi młodymi ludźmi, którzy potrafili po modlitwach jeszcze długo w noc rozmawiać ze swoimi gospodarzami. Goście byli z Polski i innych krajów. Do naszej parafii trafiła grupa Włochów, kilku przyjechało z Niemiec. Byli też z krajów dawnej Jugosławii. Grupa z Radomia liczyła 40 osób. Jedna z pań stwierdziła, że

zgłoszenia dokonała córka stawiając ją w sytuacji dokonanej. Obie z córką były w Sylwestra na modlitwie w kościele (23.00 – 24.00), a potem w szkole na Czumy. Córka, 17-latką, kiedy wracały, spytała:

- Mamo, a czy w przyszłym roku też tak będziemy witać Nowy Rok.

Obie były zachwycone takim spędzeniem Sylwestra. Ponoć atmosfera była wspaniała.

Do innej rodziny trafiły Rumunki. Kiedy gospodyni powiedziała o tym swojej mamie, ta zareagowała:

- Ojej!

Rumunki okazały się świetnymi dziewczynkami. Jedna już studiowała, druga miała 17 lat. Po raz kolejny okazało się, że krążące o poszczególnych narodach stereotypy, nie znajdują potwierdzenia w życiu.

Nasz ksiądz Robert Mikos wspominał, że jak jechał w listopadzie na zebranie organizacyjne, miał zgłoszonych 30 miejsc. Brat przyjmujący zgłoszenie zapisał, że parafia deklaruje 100 miejsc.

- Tyle musicie mieć.

W efekcie zgłoszono 130 miejsc dla

młodych chcących się modlić. Było to za dużo jak na liczbę gości.

Ks. Robert wspominał także, że pierwszego dnia ministranci rozprawiali gości po kwaterach do wpół do pierwszej w nocy. Matki, po uprzedzeniu telefonicznym, nie protestowały. Stwierdził, że Warszawie dobrze zrobiło to spotkanie.

## poniedziałek, 16 października 2000

Z okazji święta patrona nasz kościół jest w środę świątynią jubileuszową i można uzyskać tego dnia odpust.

## sobota, 9 grudnia 2000

Od poniedziałku księża chodzą po kolędzie. Zaczynają już w adwent, bo chyba inaczej nie skończą przed Wielkim Postem. W czwartek był u nas ks. Francesco Faraci. Żalił się, że parafianie skarżą się na jego wymowę. W Polsce ma być dwa lata (a więc jeszcze zostało mu pół roku praktycznie) i potem pojedzie na misje. Nie pojechał, powrócił do Włoch i został skierowany do Wenecji.







### piątek, 7 kwietnia 2001

O godz. 19.00 na ulicach naszego osiedla została odprawiona Droga Krzyżowa. Poszczególne stacje były przygotowane przez wspólnoty parafialne. Trochę zadumy, modlitwy, śpiewu. Ludzi było dużo.

### niedziela, 22 kwietnia 2001

Dzisiaj o czternastej na placu, gdzie ma stanąć kościół (pozwolenie ks. proboszcz dostał chyba tydzień przed świętami) ma się odbyć festyn parafialny. Mnóstwo balonów z nadrukiem „Budujemy kościół. Parafia św. Łukasza”. Ma być grochówka żołnierska z kotła, jakieś kanapki, ciasta. Ponadto w programie przewidziano aukcję, wiele imprez sportowych dla dzieci, no i występy, m.in. Andrzeja Rosiewicza. Jak na razie

pogoda jest deszczowa. Nawet w czasie Mszy św. modliliśmy się o pogodę.

Na festynie padało, a raczej siało. Jak na taką pogodę przyszło nawet sporo ludzi. Były m. in. kiełbaski z rożna, można było wziąć udział w loterii (parafianie przynosili wcześniej swoje dary na loterię) – wylosowałam dwukrotnie długopisy. Bardzo interesujący był występ przygotowany przez scholę. Wszyscy ze śmiechem obejrzeliby inscenizację harcerskiej piosenki o stokrotce „Gdzie strumyk płynie z wolna”. W rolę stokrotki wcieliła się Monika Kołodziejczyk, zaś jako harcerz (w pożyczonym mundurku) wystąpił Michał Kosmala. Nawet pokrzywy były prawdziwe – zebrane przez panią Anię. Mama Moniki wymalowała kwiatki stokrotki. Występował także Andrzej Rosiewicz.

## WYSTĘP CHÓRU BEMCANTO

W Uroczystość Objawienia Pańskiego 6 stycznia 2015 roku w naszej parafii wystąpił chór Bemcanto, działający przy Urzędzie Dzielnicy Warszawa Bemowo.

Wierni dopisali. Na zakończenie wszyscy zaśpiewali kolędę „Cicha noc”.



## MAŁE CO NIECO

# RACUCHY Z JABŁKIEM

DZIŚ PROONUJĘ COŚ, CO LUBIĄ I DUZI, I MALI, CZYLI RACUCHY, KTÓRE MOJA BABCIA NAZYWAŁA JABŁEKAMI W CIEŚCIE.



### *Składniki:*

*4-5 kwaśnych jabłek  
2 szklanki mąki  
1 szklanka mleka  
2 jaja  
2 łyżeczki cukru pudru  
woda gazowana  
olej do smażenia  
cukier puder do posypania*

Jabłka obrać, wydrylować i pokroić na grube plastry. Ciasto przygotować tak jak ciasto naleśnikowe: mąkę połączyć z mlekiem, wbić jajka, dodać cukier puder i wszystko wymieszać. Powoli dolewać niewielką ilość gazowanej wody i mieszać do momentu, aż powstanie gładka, gęsta masa. Na patelni rozgrzać olej. Plastry jabłka zanurzać w cieście i kłaść na gorący olej. Smażyć z obu stron na złoty kolor. Przed podaniem posypać cukrem pudrem. Można jeść na gorąco, ale doskonale smakują także po ostudzeniu.

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: [www.pocztowkizkuchni.blogspot.com](http://www.pocztowkizkuchni.blogspot.com).

*I.Z.*

## DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

**16 stycznia, godz. 18.30**, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny  
„Mongolia – podróże w krainie Czyngis-chana” - spotkanie z podróżnikiem Jakubem Czajkowskim

**17 stycznia, godz. 13.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny  
„Folkowo Bemowo” - warsztaty wokalne z Warszawską Afrobeat Orchestra dla dzieci 7-12 lat

**17 stycznia, godz. 18.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny  
„Merylin Mongol” - sztuka Nikołaja Kolady w wykonaniu Grupy T\_ART

**17 stycznia, godz. 18.00**, Klub Karuzela, wstęp wolny  
„Album Karla Höckera” - spektakl Paula Bargetto i Teatru Trans-Atlantyk

**18 stycznia, godz. 18.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny  
„Rockolędy” - koncert kolęd w aranżacjach rockowych

**18 stycznia, godz. 19.00**, Kościół pw. Św. Łukasza  
Koncert kolęd w wykonaniu Chóru Jutrzenka z Parafii Podwyższenia Krzyża Św.



# INTENCJE MSZALNE

## 12 stycznia – poniedziałek:

7.00: śp. Andrzej Chmielewski – 12 greg.;

7.00: dla uczczenia i uwielbienia Ducha Świętego w sercach  
wszystkich ludzi świata;

7.00: o uwolnienie Leszka od konsekwencji za przeszłość przodków;

7.30: śp. Zofia Ostrowska w rocznicę śmierci;

7.30: śp. Elżbieta Bujak – 6 greg.;

18.00: w int. zmarłych;

## 13 stycznia – wtorek:

7.00: śp. Stanisław i Tekla Czerscy, c.r. Czerskich i Wałków;

7.00: o uwolnienie Leszka od konsekwencji za przeszłość przodków;

7.30: śp. Elżbieta Bujak – 7 greg.;

18.00: śp. Andrzej Chmielewski – 13 greg.;

## 14 stycznia – środa:

7.00: o uwolnienie Leszka od konsekwencji za przeszłość przodków;

7.00: śp. Elżbieta Bujak – 8 greg.;

7.00: śp. Andrzej Chmielewski – 14 greg.;

7.30: .....

18.00: nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy;

## 15 stycznia – czwartek:

7.00: o uwolnienie Leszka od konsekwencji za przeszłość przodków;

7.30: śp. Elżbieta Bujak – 9 greg.;

18.00: śp. Andrzej Chmielewski – 15 greg.;

## 16 stycznia – piątek:

7.00: śp. Andrzej Chmielewski – 16 greg.;

7.00: o uwolnienie Leszka od konsekwencji za przeszłość przodków;

7.30: śp. Elżbieta Bujak – 10 greg.;

7.30: śp. Adam Godzik;

7.30: śp. Waleria, Halina i Stanisław Świątek;

18.00: śp. Grażyna Prezgot w 1 r.śm.;

## 17 stycznia – sobota:

7.00: o uwolnienie Leszka od konsekwencji za przeszłość przodków;

7.00: śp. Elżbieta Bujak – 11 greg.;

7.30: śp. Marian, c.r. Osków i Olków;

7.30: śp. Andrzej Chmielewski – 17 greg.;

18.00: śp. Andrzej Kamień – 6 r.śm.;

## 18 stycznia – niedziela:

7.00: śp. Barbara Szalo w 19 r.śm., Krystyna Perłowska w 7 r.śm.;

8.30: śp. Andrzej Chmielewski – 18 greg.;

10.00: śp. Zbigniew w 3 r.śm. i Henryka Omelańczuk;

11.30: śp. Mariusz i Henryk Bogusz oraz o Boże błog., zdrowie  
i potrzebne łaski dla c.r. Boguszów;

13.00: w int. Parafian;

16.00: śp. Sabina Pierzchała w 30 r.śm.;

18.00: o Boże błog., potrzebne łaski, dar pracy i macierzyństwa  
dla Iwony;

20.00: śp. Elżbieta Bujak – 12 greg.;

## GRUPY PARAFIALNE

### Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

### Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Józef

### Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

### Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

### dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – p. Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Józef Petrynowski

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

### Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Konrad i ks. Józef

### Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

### Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Skauci Europy

Dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214

006, kostro.aneta@gmail.com;

Dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091

304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek\_wlodarczyk@op.pl

### Scholka dziecięca

śr. godz. 17.45, p. Joanna Kiełczewska-Włodarczyk

### „Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

### Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

## MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

### NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

### DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

### Adoracja Najświętszego Sakramentu

Piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

Niedziela – po Mszy św. o 20.00

### KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 664-10-99; fax 665-26-26

### dyżury:

poniedziałek - ks. proboszcz

wtorek, czwartek - ks. Mariusz

środa, piątek -ks. Konrad

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 665-19-71,

xjan@poczta.fm

ks. Mariusz Bagiński – wikariusz, tel. 666-52-63

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 666-52-64

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 666-52-65

ks. Józef Petrynowski – rezydent, tel. 666-52-66

### KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

# OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

## NIEDZIELA CHRZTU PAŃSKIEGO

11 STYCZNIA 2015

1. Wspomnienie wydarzenia nad Jordanem, gdzie Pan Jezus przyjął chrzest, a także gdzie Bóg potwierdził, że jest On Jego Synem, kończy okres Narodzenia Pańskiego. Od jutra w liturgii rozpoczyna się tak zwany okres zwykły, w ciągu roku. Jednak tradycyjnie przedłużamy śpiewanie kolęd do 2 lutego, czyli do święta Ofiarowania Pańskiego, zwanego u nas świętem Matki Bożej Gromniczej, które bezpośrednio wiąże się z Bożym Narodzeniem.

2. Jutro o godz. 18<sup>00</sup> **Msza św. wypominkowa.** Nasze modlitwy za zmarłych rozpoczniemy o godz. 17<sup>30</sup>.

3. Za tydzień o godz. 18<sup>00</sup> Msza św. w języku łacińskim.

4. Serdeczne „Bóg zapłać” za ofiary składane na budowę nowej świątyni, te dzisiejsze złożone na tacę, jak również wpłacane na konto bankowe naszej budowy, czy też przekazywane osobiście.

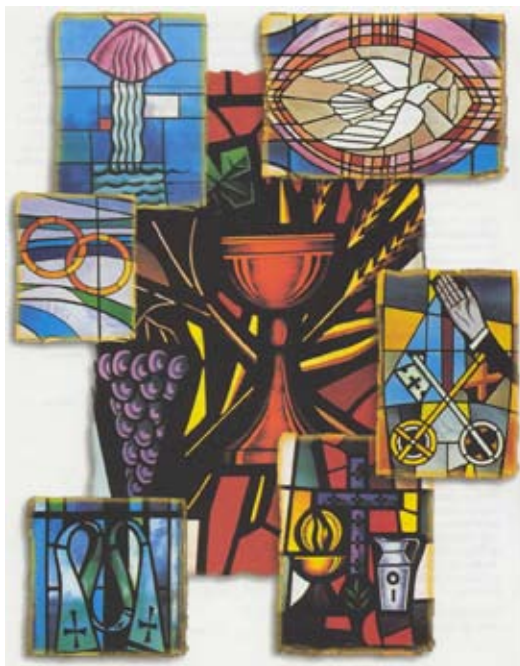
5. W tym tygodniu mamy jeszcze wolne intencje mszalne.

6. Dziękujemy mieszkańcom bloków przy ul. Dębickiej 29, Bogatyńskiej 3, 4, 6, 6A, 8, 10A, Dębickiej 7, 9, Strońskiej 1, 3, Jeździeckiej 4, Szlifierskiej 21, Babimojskiej 13, Grodkowskiej 6, 8, Marynin 25A, B, Marynin domki za życzliwe przyjęcie nas podczas kolędy i ofiary złożone na budowę nowego kościoła.

## ROK W LICZBACH

Rok 2014 w liczbach - sakramenty i inne praktyki duszpasterskie w parafii św. Łukasza:

- CHRZTY – 200;
- ŚLUBY – 11;
- POGRZEBY – 6;
- PIERWSZA KOMUNIA ŚWIĘTA – 79;
- BIERZMOWANIE – 36;
- ODWIEDZINY U CHORYCH – 61;
- ILOŚĆ UDZIELONEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ – 120.000;
- OBECNI NA MSZACH ŚWIĘTYCH W NIEDZIEŁĘ – 2.600;



### Sakrament chrztu świętego



*„Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego...” (Mt 28, 19)*

Do wspólnoty Kościoła, przez chrzest święty, zostało włączone dziecko:

1. Alicja Patrycja Pusz;

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO

*Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.*

*Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.*

*oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz*